Rocznik III. Zeszyt dwunasty.
Grudzień. 1898.

GŁOS św. ANTONIEGO z PADWY

wychodzi w Krakowie co miesiąc.

Cena całego rocznika z góry zapłacona wynosi koronę, w Prusiech markę.

Adresować:

O. Norbert Golichowski, Redaktor „Głosu św. Antoniego" w klasztorze Braci Mniejszych w Krakowie na Stradomiu.

*

Oświadczenie Redakcyi:

W myśl dekretów Urbana VIII. z 13. marca 1625 i 5. lipca 1634 w sprawie wypadków cudownych oświadczamy, że naszym sprawozdaniom w „Głosie św. Antoniego z Padwy" czysto tylko historyczną przyznajemy wartość, nie wyprzedzając ani przesądzając orzeczeń Stolicy świętej, której zawsze i wszędzie chcemy okazać uległość i posłuszeństwo.

*

W KRAKOWIE NA STRADOMIU, NAKŁADEM KLASZTORU BRACI MNIEJSZYCH, PRZEDTEM OO. BERNARDYNÓW.

Wyciąg ze statutów
pobożnego Stowarzyszenia św. Antoniego z Padwy.

I. Cel.

Cel jest podwójny:

1. Dzięki składać P. Bogu za osobliwszy przywilej jakim się cieszy św. Antoni z Padwy w niebie i na ziemi.
2. Prosić św. Antoniego, aby ci, co się do Niego udają w potrzebach duszy i ciała, albo szukają królestwa bożego i jego sprawiedliwości doznali wysłuchania t. j.:

a) aby poganie, niewierni, żydzi, heretycy schyzmatycy, znaleźli światło wiary, którego nie mieli lub mając utracili;

b) aby grzesznicy, tak drodzy św. Antoniemu, znaleźli łaskę bożą utraconą przez grzech, i aby wrócili do Boga przez prawdziwą pokutę;

c) aby zakonnicy trzech reguł św. Franciszka Serafickiego, szukali gorliwie skarbu serafickiego, złożonego w regule i ustawach zakonnych, i aby go znalazłszy, troskliwie tego skarbu strzegli;

d) aby ubodzy znaleźli chleb powszedni;

e) aby ci, którzy cześć lub fortunę utracili, takowe odzyskali.

II. Obowiązki.

Aby celu wyż wykazanego dopiąć, stowarzyszeni powinni:

3. odmawiać codzień po trzykroć Chwała Ojcu, itd., dziękując Bogu w Trójcy św. Jedynemu za moc udzieloną św. Antoniemu z Padwy;
4. odmawiać co dzień na cześć św. Antoniego z Padwy, responsoryum „Si quaeris“ z modlitwą lub natomiast Ojcze nasz, Zdrowaś i Chwała;



Swięty Antoni Padewski, wielki Jałmużnik.

GŁOS św. ANTONIEGO z PADWY.

Zaproszenie do przedpłaty
na IV Rocznik Głosu św. Antoniego z Padwy.

Niniejszym zeszytem kończymy przy łasce Bożej, opiece św. Antoniego Padewskiego i przy poparciu Czcicieli tego świętego naszego Opiekuna trzeci rocznik naszego wydawnictwa. Zapraszamy naszych czcigodnych odbiorców o wczesne odnowienie przedpłaty na rok 1899. Prosimy

nadsyłać przekazem pocztowym na cały rok z góry 51 centów (markę) najdalej do końca grudnia b. r., aby można zawczasu ustalić nakład druku i wygotować adresy. *Adresować należy, jak dotąd, do O. Norberta Golichowskiego w Krakowie, w klasztorze św Bernardyna Seneńskiego, na Stradomiu.*

Miesięcznik nasz ilustrowany jest organem członków pobożnego Stowarzyszenia św. Antoniego z Padwy. Czcicielom tego Wielkiego w świecie katolickim Świętego powinno leżeć na sercu, aby ten miesięcznik jak najszersze koła społeczeństwa naszego obejmował. Gdy to się stanie, wówczas łaski Boże obficiej spływać będą na udających się do opieki św. Cudotwórcy, cześć i nabożeństwo do niego się wzmoże, ustali, a zatem pójdzie i obfitsze rozdawnictwo jałmużn dla rodzin ubogich. Redakcya Głosu św. Antoniego z Padwy pragnie gorąco, aby przy wszystkich kościołach, a zwłaszcza zakonnych i parafialnych, zaprowadzono wtorkowe nabożeństwa, jak to się dzieje we Francyi, Niemczech i we Włoszech. Nabożeństwa wtorkowe ułatwiają gorliwym katolikom pozyskiwanie odpustów, przyciągają do św. Sakramentów, a zarazem otwierają źródło miłosierdzia chrześcijańskiego na rzecz ubogich rodzin. W nadziei, że głos nasz trafi do przekonania czcicieli św. Antoniego z Padwy, że

nasze wydawnictwo szczerze poprą i rozszerzą, otwieramy przedpłatę na rocznik czwarty.

Wkońcu wyrażamy podziękę p. Ignacecemu Nowickiemu we Lwowie, pp. A. S. T. W. w Krakowie za wierszyki ku czci św. Antoniego lub N. M. P., nadesłane Redakcyi w bieżącym roku.

W Krakowie dnia 1 grudnia 1898 r.

O. Norbert Golichowski
Redaktor Głosu św. Antoniego z Padwy.

Część naukowa.

Św. Antoni a symbolika chrześcijańska [1].

(Ciąg dalszy).

Objaśnienie trąby i dzwonu. Porównanie z apostołami.

Apostołowie byli też trąbą Chrystusową budzącą dobrych ludzi. Czytamy w czwartej księdze Mojżeszowej, zwanej księgą liczb, (roz. X. 1.) te słowa: Uczyń sobie dwie trąby srebrne, któremi byś mógł zwo-

[1]) Patrz zeszyt lipcowy b. r.

ływać lud... Trąby używa się: na *zwoływanie do wojny*, a więc do wojny przeciw występkom, na *rozpoczęcie uczt* lub festynów, a więc na gody cnót, nakoniec *na zaproszenie na uroczystości*, to znaczy na wzięcie udziału w radościach niebieskich. Apostoł [1]) wzywa dobrych do wojny temi słowy: Obleczcie się w zupełną zbroję Bożą, abyście się mogli oprzeć zasadzkom djabelskim... we wszystkiem biorąc tarczę wiary. Wzywa wiernych na ucztę wykazując dwanaście owoców Ducha świętego, którem dusza karmić się powinna: miłość, wesele, dobroć, cierpliwość, łagodność i t. d. Apostoł wzywa dalej na uroczystości tj. na radości niebieskie mówiąc: Utrapienia tego czasu niniejszego nie są godne przyszłej chwały, która się w nas objawi [2])... Spieszmy się tedy, abyśmy weszli do onego odpocznienia [3]). Apostołowie są porównani do dzwonu, a to z przyczyny jego odlewu, własności i użytku.

Z ziemi wydobywa się kruszec, aby potem z niego dzwon urobić. Następnie wkłada się kruszec w ogień, aby się roztopił. Płynny już kruszec wlewa się w formę, której kształt ma przyjąć. Otóż tak samo

---

[1]) Św. Paweł w liście do Efezów rozdziale VI.
[2]) Do Rzymian VIII. 18.
[3]) Do Żydow IV. 11.

apostołowie i ewangeliści byli wyłączeni z zajęć ziemskich: Gdy się podobało temu, który mnie odłączył z żywota matki mojej i wezwał przez łaskę swoją (do Galatów I. 15.) jakoby rzekł św. Paweł, Bóg mnie wyłączył z pośrodka żydów na kształt, jak się wydobywa kruszec z głębi ziemi. Apostołowie zostali oczyszczeni ogniem miłości i nauką Chrystusową według tego co co napisał prorok Malachiasz (roz. III. 3): „wyczyści syny Lewi, i przecedzi je jako złoto i jako srebro, i będą Panu ofiarować ofiary sprawiedliwości“.

Dzwon ulany bywa w sztucznej formie. Tak samo Apostołowie odebrali formę czyli kształt Chrystusa.

Co do własności dzwonu należy to zauważyć. Jeśli nie ma skazy, wydaje głos dobry, ale jeśli ma skazę wydaje dźwięk fałszywy. Apostołowie będąc doskonałymi wydawali głos wdzięczny świętością swojego żywota, czystością swych nauk. „Gdybym mówił językami ludzkiemi i anielskiemi, a miłości bym nie miał, stałem się jako miedź brzękająca, albo cymbał brzmiący“ (do Koryntyan XIII. 1).

Dzwon, w którym jest wiele srebra, ma głos jasny. Srebro, które nie wydaje dźwięku, kiedy się weń uderza, ale się rozszerza i wyciąga, oznacza łagodność i cierpliwość kaznodziejską.

Zauważcie mnogi użytek dzwonu.

Używa się go, aby obudzić ze snu cielesnego, ze snu niedbalstwa i aby wzywać na nabożeństwo i na chwalenie Boga. Dzwon zatem jest symbolem w czuwaniu do pozyskiwania cnót. Tak dzwonił św. Paweł kiedy rzekł: „Przyszła godzina, abyśmy ze snu powstali“ (do Rzymian XIII. 2).

Lenistwo, ospałość nie pozwala człowiekowi wstać z łóżka. „Jako drzwi obracają się na zawiasach swoich, tak leniwiec na łóżku swojem“ (Przypowieści XXVI. 14).

Uderzają w dzwon, aby rozpędzić burzę, figurę grzechów. Przeciw tym burzom uderzył w dzwon św. Paweł pisząc: „albowiem nie mamy biedzenia (nie walczymy) przeciw ciału i krwi (t. z. ludziom) ale przeciwko książętom i władzom (szatanom), przeciwko rządcom świata tych ciemności (bezbożnym), przeciwko duchownym złościom (t. z. pokusom)“ (do Efezów VI 12).

Dzwonią jeśli wybuchnie pożar, aby ludzie się zbiegli na ratunek. Pożar jest obrazem grzechów ciała, o których mówił Job (XXXI. 12) „jest ogień aż do zguby pożerający i wszystkie rodzaje wykorzeniający“. Ten to ogień nakazuje gasić Apostoł (do Efezów VI. 16) „we wszystkiem biorąc tarczę wiary, którąbyście mogli wszystkie strzały ogniste złośliwego zgasić“.

Dzwonią na znak wypoczynku. Jako jest ogień nieczysty, tak jest i ogień dobry, to jest zapał do cnót. Apostoł każe taki ogień żywić pisząc: „o Tymoteuszu, strzeż tego, coć powierzono“ (list I. roz. VI. 20). O takim to ogniu wyrzekł Chrystus Pan: „Przyszedłem puścić ogień na ziemię i czegóż chcę, jeno, aby się zapalił“ (Łukasz XII. 49).

Kto w ciemności krąży, kiedy ludzie się już na spoczynek udali, bywa jako złodziej podejrzany. Za takiego uważają człowieka, chełpiącego się swemi dziełami. Święty Grzegorz zowie złodziejem takiego człowieka, który chciwie ugania się za pochwałami ludzkiemi. Aby ogień nie wygasł nakrywają go popiołem, to jest pokorą.

Uderzają w dzwon, aby ludzi zwołać na zebranie. Tak apostołowie dzwonili wzywając ludzi do związku miłości. „A mnóstwa wierzących było serce jedno i dusza jedna“. (Dzieje apost. IV. 32).

Dzwonią, kiedy kto umrze. Tak apostołowie swemi kazaniami opowiadali śmierć Chrystusową. Apostoł święty pisze: (I do Koryntyan II. 2) „albowiem nie rozumiałem, żebym miał co umieć między wami, jedno Jezusa Chrystusa i tego ukrzyżowanego“.

Roczniki portugalskie donoszą, że kiedy

ogłoszono kanonizacyę św. Antoniego [1]) *wszystkie dzwony w Lizbonie* same w ruch się puściły i dzwonić zaczęły. Lud się zebrał pełen radości nie zdając sobie sprawy z własnego usposobienia. Dopiero gdy nadeszła bulla kanonizacyjna Grzegorza IX. wytłómaczyli sobie ludzie ów zachwyt i nastrój. Kroniki ówczesne piszą, że podczas uroczystości kanonizacyjnej w Lizbonie matka św. Antoniego, Teresa i jego siostry zajęły honorowe miejsca, a kiedy dzwony z wież kościelnych wzywały lud na obchód uroczysty zdawało się, że one oddzwaniają uroczystą nutę hymnu na cześć Matki Bożej: „O wspaniała Pani“. Tak to dzwony oddały hołd swemu Świętemu, które ich własności opisywał.

(C. d. n.).

Żywot św. Antoniego z Padwy.

Ciąg dalszy.

Za czasów św. Antoniego z Padwy we Włoszech lud dzielił się na dwie partye. Jedna zwała się Gwelfami, druga Gibelinami. Gwelfami zwali się stronnicy Pa-

---

[1]) Święty Antoni w rok po swojej śmierci wyniesiony został do czci Świętych Pańskich. Patrz zeszyt z maja b. r. str. 157.

pieża, Gibelini zaś trzymali stronę cesarza niemieckiego, roszczącego sobie prawa do rządów we Włoszech. Jeden z tyranów Gibelińskich zwał się Ezzelin. Od zamku swego, w okolicy Padwy położonego, przybrał sobie przydomek Romano. Nie zważał ani na prawa Boże, ani na ludzkie. Najeżdżał bez powodu miasta i zabierał pod swoje panowanie, w czem krzywdził Papieża, a zemstę srogą wykonywał nad poddanymi Ojca świętego. Kiedy jego wojska zajęły były Wincencyę, Weronę, zbliżyły się też do Padwy z początkiem r. 1228 i zdradą zajęły zamek Kastelfonte, własność Tisona, hrabiego z Kampo san Pietro, którego wyżej poznaliśmy, wnuka zaś jego wtrącił do więzienia. Ponieważ wojsko tyrana zamierzyło całe miasto zająć, wówczas biskup z mieszkańcami udali się po O. Antoniego z prośbą, aby w imię Boże jakim sposobem uratował ich miasto. O. Antoni obiecał podjąć się poselstwa zwłaszcza, że go bardzo dotknęła klęska, jakiej doznał jego dobroczyńca hrabia z Campo san Pietro. Udaje się więc do Werony, gdzie właśnie przebywał Ezzelin. Tyran w otoczeniu straży honorowej przyjął O. Antoniego z właściwą sobie dumą.

Mąż święty bez wszelkiej lękliwości, uzbrojony potęgą Bożą, przybliżył się do tronu tyrana i śmiało a wymownie, wyka-



Ezzelin upokorzony.

zał mu okropność zbrodni, jakich się sam i jego wojska dopuszczają, świętość praw Bożych, krótkość jego życia, wezwał go na sąd Pański i zapowiedział karę wieczną. Tyran i około niego stojący żołnierze struchleli, pobledli. Po chwili tyran wstaje z tronu zdejmuje pas z siebie, obwija nim szyję i pada do kolan O. Antoniego, wyznając swoje występki i zbrodnie. Z tej chwili skruchy korzysta Mąż Boży i prosi tyrana, aby kazał wypuścić z więzienia wnuka swego dobroczyńcy. Tyran nietylko na to zezwolił, ale i kazał oddać zajęty zamek Castelfonte właścicielowi. Kiedy O. Antoni w ten sposób pomyślnie załatwił swoje posłannictwo w imieniu Padewczyków puścił się w dalszą podróż apostolską. Wówczas to zausznicy Ezzelina zaczęli mu wyrzucać jego niepotrzebne upokorzenie się przed żebraczym zakonnikiem Ezzelin atoli wytłómaczył się, że słowa O. Antoniego takie silne, nadzwyczajne wywarły nań wrażenie, że nie mógł się mu oprzeć i niewiedzieć co byłby dla niego uczynił, gdyby był tylko żądał. Po niejakim czasie atoli chcąc doświadczyć ubóstwa O. Antoniego wysłał doń posłów z bogatemi darami dając rozkaz, aby go zabili, gdy dary przyjmie. O. Antoni zaś z godnością, pokorą i słodyczą odepchnął dary a zarazem zaznaczył, że krew ludzka cią-

ży na tych bogactwach i woła o pomstę do Nieba. Wracajcie, rzekł wreszcie do posłów, wracajcie z darami do waszego pana i powiedzcie mu odemnie: żeby Bożej nad sobą cierpliwości nie nadużywał. Ezzelin upokorzony, a zarazem czcią dla Męża świętego przejęty, nie ważył się więcej go niepokoić, a nadto nie pozwolił, aby jego wojska Padwę zajęły.

Koniec roku 1898.

Rok 1898 niebawem upłynie do bezpowrotnej przeszłości. Przybieży Rok Nowy 1899. Za rok ubiegły dzięki mamy złożyć Bogu za wszystkie łaski doznane, przeprosić Boga, jeśli tak było, za zmarnowanie czasu, za niewierność i opór natchnieniom Bożym, za opieszałość w korzystaniu ze świętych Sakramentów i postanowić na przyszłość lepiej, godniej i wierniej korzystać z życia, czasu, ze skarbów Kościoła Bożego. Koniec roku należy obrócić na dokładne obrachowanie się z naszem sumieniem. Bóg nie szczędził nam swych dobrodziejstw, każdy dzionek przynosił nam nowe dowody Jego świętej Ojcowskiej Opatrzności, smutki i bole zaś, jakiemi nas dotknął, mogły nam służyć ku za-

skarbieniu sobie większych zasług na Niebo. Czyśmy z minionych dni korzystali na własne zbawienie? miałże Bóg z nas chwałę, a bliźni zbudowanie? Ażali niczego nie opuściliśmy, cośmy uczynić mogli albo byli obowiązani? Jesteśmy bliżej wieczności, lecz czy bliższem jest nasze zbawienie? Ocknijmy się! odrzućmy od siebie wszelkie lenijstwo, grzeszne okazye, a obleczmy się w zbroję światłości chodząc drogą cnoty. Wynagrodzić trzeba przeszłą niedbałość w pracy na własne, na wieki trwające uszczęśliwienie. Takim obrachunkiem zakończyć trzeba Rok stary, aby Rok Nowy rozpoczął się w Imię Jezusa, z błogosławieństwem Zbawcy naszego. Św. Antoni Padewski, trzymający w ręku swym Dziecię Jezus, wymodli nam z Nieba potrzebnych łask, skoro szczerze o duszy własnej myśleć rozpoczniemy. Tenże święty Cudotwórca, jak w ubiegłym, tak i w przyszłym roku karmić będzie ubogie rodziny chlebem powszednim, jeśli z zaufaniem, za przyczyną Jego, Opatrzności Bożej polecać się będziemy. Jedni, których Bóg w tym roku pocieszał za przyczyną świętego Antoniego, niech złożą wszystkie swe dziękczynne uczucia w jedną wiązankę i ofiarują ją wdzięcznem raz jeszcze sercem u stóp Majestatu Bożego. Ci zaś, którym św. Antoni podawał chleb i pomoc mate-

ryalną w ciągu roku, powinni raz jeszcze szczerze podziękować świętej nad nimi Opatrzności Bożej, polecić w swych modłach dobroczyńców, pamiętających o ubogich rodzinach. Raz jeszcze powtarzamy Rok stary zakończyć należy głębszem nad sobą zastanowieniem się, dziękczynieniem, przebłaganiem a oraz silnem, w Imię Boże powziętem postanowieniem, że w przyszłym Roku gorliwiej, sumienniej o duszy swojej mieć będziemy staranie.

Modlitwa w dniu ostatnim grudnia.

„Boże, w Trójcy świętej jedyny, upadam na kolana przed Majestatem Twoim i z całej duszy cześć Ci oddaję, dzięki składam za wszystkie łaski, dobrodziejstwa w tym Roku doznane. Błogosławię także wszystkim smutkom, cierpieniom, któremi mnie nawiedzić raczyłeś. Albowiem niemi dawałeś mi poznać potrzebę cierpienia dla dobra mojego własnego i dla przyszłej chwały, którą mi zgotowałeś. Przepraszam Cię, mój Boże, za wszystkie niewierności, opieszałości w służbie Twojej. Pragnę skruchą najgłębszą objąć wszystkie grzechy i opuszczenia dobrego, aby Twoje miłosierdzie i przebaczenie wymazało z duszy mojej wszelką winę. W świętej spowiedzi wyznam wszelką moją niegodziwość, Komunią świętą, z całą miłością przyjętą, chcę

Ci Boże! dzięki najtkliwsze złożyć za wszystko, co mi uczyniłeś od chwili chrztu świętego aż do dnia dzisiejszego. Spraw to Ojcze Niebieski, przez zasługi nieskończone Syna Twojego Boskiego, aby odtąd łaski, natchnienia Ducha Twego przenajświętszego dla mnie daremne nie były. Chcę i przy pomocy Twojej, Boże, usiłować nie przestanę, aby dusza moja była wonią, dobrem urodzajnem drzewem w ogrodzie Kościoła Twego świętego. Zawsze pamiętać będę na słowa i przestrogi dane mi w świętej ewangelii, że temu tylko zgotowane jest Królestwo Niebieskie, który spełnia wolę Twoją. Wolą zaś Twoją, o Boże, jest uświęcenie moje, uświątobliwienie żywota mojego dla chwały Twojej, dla zbudowania bliźniego, dla szczęścia mojego własnego na wieki. Ta wola Twoja odtąd będzie przewodnią gwiazdą moją. Spraw Panie, aby tak było, jak teraz postanawiam.

Tobie się też polecam Maryo, Matko Boża, i Twej opieki nad sobą nadal wzywam. Wszystkie dobrodziejstwa Boże przez Twoje Niepokalane dłonie dostały się mnie w udziele. Dziękując Twej słodkiej, macierzyńskiej nademną opiece, proszę Cię, abyś i na przyszłość nademną czuwała, strzegła, broniła duszy mojej od wszelkiego grzechu, a sprowadzała na nią potrzebne mnie

do zbawienia łaski Boże. Z mojej strony obiecuję Ci. Matko Boża i Matko moja! że nigdy o Tobie nie zapomnę i każdego dnia z wdzięcznością i miłością pozdrawiać Cię będę.

Aniele Stróżu, wierny mój przyjacielu i obrońco, Tobie dzięki składam za Twą nademną wykonywaną opiekę. Nie opuszczaj mnie nigdy, a zwłaszcza w niebezpieczeństwie duszy lub ciała. Pamiętać chcę zawsze o Twojej przy mnie obecności, i dlatego myśli moje, słowa i uczynki ku chwale Bożej obracać będę.

Ciebie też wzywam i proszę święty mój Opiekunie, Antoni Padewski, abyś obudzał we mnie uczucia miłości, czci i wdzięczności ku Bogu za to, że Ciebie tak wpływowym u Siebie uczynił dla dobra mojego. Dzięki Ci też składam za wszystkie dobrodziejstwa, któreś mnie i innym w tym roku u Boga wyjednał. Ufam, że i na przyszłość będziesz mi hojnym szafarzem łask Boskich, że będziesz dla biednych szczodrym Jałmużnikiem. Wszyscy Święci racz cie zanieść te modły moje przed Tron Majestatu Bożego. Razem z wami zaśpiewać chcę pieśń pochwalną, dziękczynną na cześć Boga w Trójcy świętej Jedynego. Razem z Wami upadam na twarz przed po trzykroć świętym Bogiem wołam: Święty, Święty, Święty Pan Bóg nasz

wszechmocny, który jest i który był i który przyjdzie. Chwalmy i wysławiajmy Jego na wieki. Godzieneś Panie, Boże nasz, brać od nas chwałę i cześć i uwielbienie. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, chwała i dziękczynienie na wieki. Amen".

Święty Antoni Padewski.

Poniżej podajemy rycinę z obrazu mistrzowskiego pęzla p. Stanisława Batowskiego, lwowianina, który to obraz na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych we Lwowie powszechną na siebie zwrócił uwagę, a zarazem dał nam poznać malarza-artystę rodaka. P. St. Batowski studya odbywał po Włoszech i w Hiszpanii, a owoc swych studów dał nam oglądać w obrazie, przedstawiającym św. Cudotwórcę w stylu Murilla. Z oblicza św. naszego Patrona przebija się wiara, miłość, pokora i zachwyt na widok zjawiającego się Dzieciątka Jezus. Boski Zbawiciel otoczony blaskiem Niebios, w głębi widnieje krzyż, wyraz wiary i cierpienia. U góry grupa ślicznych aniołków stanowi otoczenie Boskiego Dzieciątka. Obraz p. St. B. będzie umieszczony w kościele łosiackim na Podolu.



Chleb św. Antoniego z Padwy.

W sierpniu b. r. nadesłali jałmużny na rzecz ubogich:

Po koronie: Celestyna Gardecka ze Zbaraża, Emilia Michalska z Niżankowic. Emilia P. z Przemyśla, Józefa Kunc z Dobranówki, N. N. z Kalwaryi na ręce O. Ferdynanda Moralskiego.

Po dwie korony: Marya Keiss z Wadowic, Zofia Schwarz z Krakowa, Marya Nimkiewicz z Kołomyi, B. T. z Krakowa, A. Syroczyńska z Rzegociny. Heindrich z Wadowic, Wł. Nowak z Krakowa, Karol Szablowski z Sopohowa, Stanisław Piaseczyński z Kałahorówki, Regina Chrząszcz z Tarnawy dolnej.

Trzy korony: Józefa Holbówna z Nowego Sącza.

Po cztery korony: T. Kasper z Niska, Jerzy Heidel z Mielnicy, L. Żytyńska z Krasiczyna, Christ z Jarosławia.

Sześć koron: Dr. Leon Rybak ze Strumienia.

Dziesięć koron: N. N. z Krakowa, Hr. A. P. z Olszy. — Karol Wycisło 2 złr. 32 ct. Franciszka Kirchniawy z Łonów G. S. 9 złr. 37 ct., N. N. 30 ct. Paulina Wejdekind, Joanna Dębska, Franciszka Neuman, Marya Polaczek, A Górek z Król. Huty

razem 3 złr. 48 ct. Em. Goliasz, Barbara Szeliga, Anna Jędraszek, Matylda Jędraszek, Matylda Krause, Magdalena Piolka, Marya Makul przez ręce M. Górek. 5 złr. 80 ct.

Z puszki umieszczonej przy ołtarzu św. Antoniego Pad. w kościele św. Bernardyna Seneńskiego w Krakowie zebrano w sierpniu 11 złr. 63 ct.

Ogółem wpłynęło w sierpniu na chleb dla ubogich 67 złr. 90 ct. Z remanentem z lipca: 69 złr. 43 ct.

Jałmużny rozdane w sierpniu b. r.

Adler... matka dwóch córek w Krakowie w dwóch ratach 13 złr. 40 ct. Różnym ubogim rozdał brat Bazyli 1 złr. Bielakowa na Podgórzu 3 złr. $5^1/_2$ ct. Chrzanowska w Krakowie 1 złr. Dobrowolska 1 złr. G... wdowa po nauczycielu 2 złr. Gr... w Krakowie 2 złr. 50 ct. Pani Michalina Gralewska dla dwóch protegowanych rodzin otrzymała 5 złr. H... matka 6 dzieci 2 złr. Koz... 2 złr. Król 1 złr. Kulawska 1 złr. J. Miszczyńska 1 złr. Poganek 3 złr. $5^1/^2$ Pas... 5 złr. R.. matka trojga dzieci 5 złr. $5^1/_2$. Sz... ojciec kilkorga dzieci bez

zajęcia 3 złr. W. Wil... 50 ct. H. Wit... 3 złr. Rodzina Z... w Krakowie w dwóch ratech 10 złr. 11 ct.

Ogółem rozdano w sierpniu między 21 rodzin ubogich 65 złr. 67 1/2 ct. Zostało do rozdania na wrzesień 3 złr. 75 1/2 ct.

Jałmużny p. t. Chleb św. Antoniego

otrzymane we wrześniu 1898.

Po koronie: Helena Hila z Żydaczowa, Eugenia Komaniecka ze Stanisławowa, Walery Strzelecki z Zagórza, Anna Drozdowska ze Sanoka. M. G. W. P. M. T. wspólnie z Wadowic. Ks. N. Szukanowski z Dźwiniaczki.

Po dwie korony: Antoni Michalski z Zarszyna, Z. Schwarz z Krakowa. T. Lemeowicz i Brygida Süderman wspólnie z Tarnopola. Marya Dworzańska z Zakopanego. Alojzy i Marya Keissowie z Wadowic. Karolina Raczyńska z Obarzaniec, Ludwika Budzieńska ze Sanoka, Anna Petryków z Przemyśla, Józef Rakoski z Kolbuszowej.

Po trzy korony: Michalina Wachholcowa z Tarnowa, Helena Radoszewska z Dymarki po dwakroć, Helena Irsay z Mościsk, Kazimiera Włochowa z Leżajska.

Po cztery korony: Anna Siemasz z Dobranówki, Helena Mlcochowa z Sopohowa,

Zofia i Ludwika Budzieńska z Sanoka, Marya Madejska z Niepołomic.

A. Kierska z Tarnopola i PP. Benedyktynki ze Staniątek po 5 złr. Helena Baronowa Szymonowicz 40 złr. Eleonora Szurmińska z Podzamcza od 14 osób 5 złr. 54 ct. P. Kozłowska z Białej od siebie i od 4 innych osób 2 złr. 45 ct. A. Czup. z Zarszyna 18 ct. Z puszki św. Antoniego zebrano we wrześniu b. r. 32 złr. 85½ ct.

Ogółem wpłynęło we wrześnin z tytułu Chleba św. Antoniego z Padwy 118 złr. 52½ ct. Z remanentem z sierpnia uczyni 122 złr. 28 ct.

Jałmużny rozdane we wrześniu b. r.

Adl... w Krakowie w dwóch ratach 11 złr. Bazyli rozdał między różne osoby ubogie 10 złr. 25 ct. Białecka 2 złr. Uboga, na oczy chora wdowa z rodziną liczną w Białej 10 złr. 5½ ct. Chrzanowska 2 złr. Dobosz 2 złr. Gr... 5 złr. Uboga rodzina w Krakowie M... 10 złr. Paganek 5 złr. Past.... 6 złr. 50 ct. Rog... matka z dziećmi 5 złr. Uboga nauczycielka 10 złr. 15½ ct. Sierota Szcz... w Krakowie 5 złr. Ojciec licznei rodziny w Krakowie bez zajęcia 5 złr. Pięciu studentom ubogim dano na

wpisy i zakupiono rekwizyta szkolne w Krakowie 17 złr. 6 ct. Z... uboga bardzo rodzina w Krakowie 10 złr.

Ogółem rozdano między ubogich we wrześniu 116 złr. 2 ct. Zostało do rozdania na październik 6 złr. 26 ct.

Jałmużny nadesłane w październiku b. r.

Po koronie: Wanda Dąbrowska z Nowego Sącza, Ewa Hajok z Berlina, Michalina Gralewska z Krakowa, Antonina Kovacicowa z Czerlan, Stefania Wihmanek z Andrychowa, Janina z Sambora, Julia Dydyńska z Jasionowa, Teresa Legumińska z Królewskiej Huty.

Po 2 korony: Stanisława Piaseczyńska z Kałahorówki, N. N. z Jasionowa, Maryanna Bernacka z Woli Kurowskiej, Józefa Schwarz z Trześniowa, Alojzy i Marya Keissowie z Wadowic, H. P. z Truskawca, J. Syktowa z Tarnowa, Marya Popiel, Sadowska Malwina z Krakowa, Klara Sierocińska, Wł. Nowak, N. Borzęcka, B. T., Stanisława Gutowska z Krakowa, Marya Wihmanek z Andrychowa, Marya Bielska z Lipnik, Marya Leniecka z Truskawca, Franciszka Kral z Zakopanego.

Po 4 korony: Karolina Pacalska, Zofia Krzyszkowa z Jaszczewa.

5 koron Olga Braunowa z Krakowa.

6 koron Maryan Wróblewski z Tarnorudy.

Po 10 koron: Hrabstwo Antoniowie Potoccy z Olszy, Helena Baronowa Szymonowiczowa z Dubowiec, Aleksander Czaplicki z Krakowa, X. Dr. Idzi Radziszewski z Kalisza, Marya Marczewska z Nowego Sącza.

20 koron Helena Baronowa Szymonowiczowa z Dubowiec.

Nadto przysłali: Józef Kucharczyk 5 złr. 80 ct., Józef Saduś i Zofia Kukuła z Podolsza 22 złr. 80 ct. L. Żytyńska 11 złr. Teresa Kruczkiewicz, Rozalia Małek, Józef Łożański z Zarszyna razem 1 złr. 30 ct. Szymon Szymik z Tarnowa G/S 2 złr. 90 ct. P. Józefa Pawłowska od kilkoro osób z Zakrzewa 2 złr. 32 ct. Razem 112 złr. 62 ct. Z puszki zebrano w październiku 35 złr. 74 ct. Ogółem wpłynęło w październiku na rzecz ubogich rodzin 148 złr. 36 ct. Z remanentem z września: 154 złr. 62 ct. Bóg zapłać Ofiarodawcom!

Jałmużny rozdane w październiku.

Celestyna B. 4 złr. 5½ ct. Rodzina uboga M. F. 10 złr. F. Z. staruszka 80 letnia

z rodziną 12 złr. T. A. matka z dwojga dziećmi 10 złr. Chrz... matka dwojga małych dzieci 2 złr. P. M. Gralewska dla dwóch ubogich 5 złr. Rozalia B. 2 złr. 10½ ct. Król Anna 2 złr. 10½ ct. J. Ostrowska 2 złr. Ubogiemu studentowi za ubranie i książki 24 złr. Za wikt studentowi VII kl. gimnazyalnej we wrześniu u p. Smajeka na Podgórzu 5 złr. Temu samemu studentowi za wikt w październiku u Józefa Bielawskiego w Krakowie 5 złr. 75 ct. Z. Wojciechowska dla dwóch ubogich 6 złr. Hild. Wit... 2 złr. Matka trojga dzieci St. R. 5 złr. Ant. Maj 1 złr. Kulawy rzemieślnik K. 1 złr. Siostra Wincenta dla swoich ubogich 4 złr. Na opał dla biednej rodziny 3 złr. Dla dwóch sierót: G. i M. na ubranie ciepłe 5 złr Ojciec licznej rodziny chory bez zajęcia w Krakowie 5 złr. Za wikt studentowi ubogiemu z III klasy gimnazyalnej u p. Ap. Spytkowskiej w Krakowie 5 złr. 55 ct. L. Szcz. sierota chorowita w Krakowie 5 zlr. 5½ ct. M. H. matka licznej rodziny 5 złr. 5½ ct. Razem wydano 126 złr. 67½ ct. Zostało do rozdania na listopad 27 złr. 94½ ct.

Ubodzy! bądźcie wdzięczni Bogu i módlcie się do św. Antoniego za waszych dobroczyńców. Polecajcie św. Jałmużnikowi intencye waszych Dobrodziei.

Dziękczynienia

za otrzymane od Boga łaski za przyczyną św. Antoniego Padewskiego nadesłali w sierpniu, wrześniu i październiku:

Michał i Honorata Barowie z Przemyśla. PP. Benedyktynki ze Staniątek. Regina Chrząszcz z Tarnawy dolnej. W. C. z Jarosławia. Cienska Marya z Wodnik za zdrowie syna. W. D. z Nowego Sącza. E. Z., H. J. i J. A. ze Lwowa. J. H. z Wadowic za szczęśliwą odbytą podróż i opiekę doznaną w obcej miejscowości. M. J. z Rzeszowa. J. Róża ze Staniątek za wydobycie złotego pierścienia ze stawu. Teodor i Paulina Komarniccy z Leżajska. Kowalczak Józefa ze Lwowa za uzdrowienie siostry i za własne doznanie ulgi w bolu zębów. M. L. z Truskawca. Lehman Marya ze Lwowa za uzdrowienie syna z bolu nogi i za pocieszenie doznane w strapieniu z powodu cierpkich przejść drugiego jej syna. Marya Marczewska z Nowego Sącza. Oczko Aniela z Wrocanki, parafii Rogi w dyecezyi Przemyskiej, za odzyskanie zdrowia w ciężkiej chorobie po odprawieniu dwukrotnej nowenny do św. Antoniego z Padwy. X. Jan Chilla, proboszcz w Rogach te dziękczynienie stwierdził. Polaczek Helena z Truskawca. Rybak Dr. Leon ze Strumienia na Szląsku austryackim za uzdrowienie przez odprawienie Nowenny do

św. Cudotwórcy. Strzelecki Walery z Zagórza. Konstancya Leja ze Lwowa. Helena Baronowa Szymonowiczowa z Dubowiec za pocieszenie w wielkiem strapieniu. Helena W. z Krakowa. J. hr. Tarnowska ze Śniatynki. Stefania i Marya Wihmanek z Andrychowa. Włochowa Kazimiera z Leżajska. M. Wachholcowa z Tarnowa. Kilkoro osób z Wilkowa. Maryan Wróblewski z Tarnorudy. Adela Ziemiańska. Teofila Saloni i Samałykowa z Rzeszowa.

Polecenia św. Antoniemu Padewskiemu
nadesłane w sierpniu, wrześniu i październiku.

Z Andrychowa Józef N. Z Białej: Paulina Kozłowska, Marya Jende, Ewelina Final, Józefa Pieczora, Anna Matysek. Z Czerlan Antonina Kovacicowa. Z Czerniowiec Helena N. Z Dymarki: Marya Radoszewska. Z Jaszczewa Karolina i Zofia - N. Z Kolbuszowej Józef Rakowski. Z Krakowa przeszło 20 osób. Z Krasiczyna Leokadya Żytyńska. Z Krzywczego Karol Szablowski. Ze Lwowa Konstancya Seja. Z Lipnik Marya Bielska. Ze Lwowa Bronisława Marylak. Filipina J. z Łonó v na G/S. Franciszka Kirchniawy. Z Nowego Sącza Józefa Holbówna. Z Olszy Hrabstwo Po-

toccy. Z Przemyśla Anna N... Z Rzeszowa Cecylia Kowal i Katarzyna Wajda. Ze Sanoka Anna Drozdowska. Zofia B... Ze Sopohowa Helena M... Ze Stanisławowa Eugenia N. Ze Strumienia Leon.... Ze Szczucina Helena S... Z Tarnopola Olimpia Władyczowa. Z Truskawca Marya. N. Helena N. Z Wadowic Marya Keissowa. Z Zagórza Walery N. Z Zakopanego Marya Dworzańska. Franciszek Kral. Ze Zbaraża Celestyna Gardecka. Ze Zbydniowa N. N. o zdrowie dla córki Zofii. Z Królestwa polskiego polecono kilkoro osób.

Korespondencye:

Z Niska doniosła pani Hr. Resseguierowa, że Siostry Służebniczki rozdały między ubogich z Chleba św. Antoniego do 5 września 46 złr. 22 ct.

Z Podola nadesłano tytułem Chleba św. Antoniego z Padwy na ręce p. Władysława Wrabeca, prezesa konferencyi dla rodzin ubogich we Lwowie 121 rubli.

Z Rzeszowa donosi p. W. Krogulska, że na Chleb św. Antoniego w czerwcu i lipcu złożyły 12 pań 16 złr., które rozdano między tamtejszych ubogich.

Z klasztoru zaś piszą nam, że na ręce

przełożonego złożyło kilkoro osób 10 złr. 50 ct. i dukata na rzecz ubogich.

NEKROLOG.

Polecamy modłom stowarzyszonych pod chorągwią św. Antoniego z Padwy duszę ś. p. Władysława Mystkowskiego.

Uroczystość św. Jana Kapistrana.

W krakowskim kościele św. Bernardyna Seneńskiego w niedzielę XXI po Zielonych Świątkach, dnia 23 października, w uroczystość św. Jana Kapistrana, pogromcy Turków, apostoła i cudotwórcy ongi w Krakowie, założyciela klasztoru w Krakowie i w Warszawie celebrowali OO. Paulini ze Skałki. Mianowicie sumę odśpiewał O. Ambroży Federowicz przeor, kazanie zaś wygłosił O. Władysław z Gielniowa Gliwa. Podczas sumy chór panów Towarzystwa drukarskiego pod przewodnictwem swego dyrektora wykonał śpiewy liturgiczne. Nieszpory celebrował O. Gliwa, kazanie zaś wygłosił O. Aleksander Wójcik, gwardyan z Przeworska. Liczny i dobrany zastęp krakowian brał udział w tej uroczystości.

Kamienicę w Rynku, mającą piękną kamienną figurę św. Jana Kapistrana, na pamiątkę jego przed czterysta laty tamże mieszkania, oświecono lampami.

SKŁADKI

na sprawienie Drogi Krzyżowej do kościoła św. Bernardyna Seneńskiego w Krakowie.

Władysław Trzeciak z Krakowa 5 złr. Józefa Wąsikiewicz z Krakowa 7 złr. Wilhelma Prokopowicz ze Lwowa 21 złr. Żórawska ze Lwowa 23 złr. Fr. Sławaniewska z Jerozolimy 19 złr. Sz. Dankiewicz z Rymanowa 4 złr. 65 ct. Fr. Orzana z Zatora 16 złr. 20 ct. Ewa Hajok z Berlina 13 złr. 92 ct. Ludwik Namysłowski z Żywca 8 złr. 71 ct. Julia Syktowa z Tarnowa 12 złr. 80 ct. A. Pulczyńska z Gniezna 1 złr. 16 ct. Ignacy Duch ze Starego Miasta 4 złr. 7 ct. Flora Dembowska z Krakowa 2 złr. Felicya Francowa z Wadowic 2 złr. Z puszki w kościele krakowskiem 4 złr. 25 ct. H. M. z Krakowa 2 złr. Marya Steyskalowa z Krakowa 2 złr. Bronisława Karafiat ze Suchej 13 złr. 25 ct. Konstancya Seja ze Lwowa 7 złr. 25 ct. Julia Dydyńska z Jasionowa 1 złr. M. Ożegalska z Krakowa 8 złr. Katarzyna Bogdańska z Krakowa 10 złr. Karol Wycisło

z Tworkowa G/S 3 złr. 91 ct. O. Wincenty z Jarosławia 1 złr. 70 ct. Zajączkowska z Tenczynka 50 ct. PP. Benedyktynki ze Staniątek 4 złr. Adam hr. Grabowski z Brüxen 5 złr. Michalina Wachholcowa z Tarnowa 1 złr. 50 ct. Marya Smolarz z Tarnowa 50 ct. Józefa Pawłowska z Zakrzewa 42 złr. 34 ct. Barbara Burysz z Karwina 12 złr. 75 ct. Wiktorya Olszewska z Kleszczewa 1 złr. 74 ct. Razem 262 złr. 30 ct. Boże zapłać dobroczyńcom. Prosimy o dalsze ofiary, albowiem Droga Krzyżowa będzie kosztować 800 złr. Za ofiarodawców odprawimy uroczysty obchód Drogi Krzyżowej i uroczystą Mszę świętą. C. d. n.

SKŁADKI

na odnowienie obrazu św. Antoniego z Padwy w krakowskim kościele św. Bernardyna Seneńskiego.

P. Bronisława Ł. w Krakowie 13 złr. P. Wł. Wojciechowski w Krakowie 5 złr. P. Konstancya Seja ze Lwowa 11 złr. 2 ct. P. Szymon Szymik z Tarnowa G/S 4 złr. 79 ct. Jan Michalik z Kurowa 5 złr. J. Bortnikowa z Krakowa 5 złr. 42 ct. M. Hildebrandowa z Król. Huty 4 złr. 6 ct. Marya Popiel z Krakowa 8 złr. 50 ct. Marya Krówka z Giedlarowej 4 złr. 30 ct. Anna Siemasz z Dobranówki 1 złr. 50 ct.

Michalina Froncz ze Lwowa 5 złr. Lubina Pawlas z Krakowa 5 złr. Olimpia Pepłowska ze Lwowa 6 złr. 5 ct. N. N. Polski $1/2$ rubla. Razem 78 złr. 64 ct. i $1/2$ rubla.

Ofiarodawcom, zelatorom i zelatorkom składa klasztor św. Bernardyna serdeczne dzięki, a zarazem oświadcza, iż za ofiarodawców odprawiło się nabożeństwo przed św. Antonim dnia 15 listopada. Obraz odnowił p. Br. Abramowicz, artysta malarz. Nowe ramy złocone wykonał p. Jan Komorowski. Prosimy o dalsze ofiary w celu zupełnego pokrycia wydatków.

BIBLIOGRAFIA.

U OO. Kapucynów w Krakowie można nabyć: Nowy Brewiarzyk Tercyarski, ułożony przez O. L. K. Jest to wydanie szóste upiększone, rozszerzone. Cena egzemplarza broszurowanego: trzy korony, oprawnego w półskórek 1 złr. 90 ct., w szagryn pięć koron, w złocone brzegi 3 złr. Biorący sto egzemplarzy naraz otrzymuje 30% opustu.

Koniec III. Rocznika.

Treść III. Rocznika.

Za pozwoleniem Zwierzchności duchownej.

KRAKÓW. — DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI.

5. dać jałmużnę ubogim ilekroć za przyczyną św. Antoniego z Padwy uzyskali łaskę uproszoną;
6. donosić do „Głosu św. Antoniego" o łaskach i dobrodziejstwach za przyczyną św. Antoniego z Padwy od Boga odebranych. Łaskę lub dobrodziejstwo ma zatwierdzić spowiednik lub inna wiarogodna osoba. Pisma takie przechowywać się będą w archiwum redakcyi;
7. Spowiadać się i komunikować 13. czerwca lub w ciągu oktawy 13—20 czerwca.

III. Warunki przyjęcia.

8. Chcący należeć do pobożnego stowarzyszenia św. Antoniego z Padwy, mają się zgłosić do Przewodnika miejscowego w Krakowie, podając czytelnie imię, nazwisko, miejsce zamieszkania i dyecezyę. Przy wszystkich klasztorach Braci Mniejszych istnieją też kierownicy miejscowi, do których się zgłaszać można.
9. Wszyscy powinni wiernie spełniać obowiązki wyżej oznaczone.

IV. Korzyści.

10. Stowarzyszeni od dnia przyjęcia, mają korzyści co wtorku z 50 przeszło mszy w kościele św. Antoniego z Padwy w Rzymie odprawianych.
11. Stowarzyszeni mają udział we wszystkich modlitwach, zasługach położonych przez wiernych zakonników i zakonnice podlegających władzy O. Jenerała zakonu.

Uwaga. Wszyscy kierownicy miejscowi są obowiazani co pół roku na arkuszach osobnych przesyłać do kierownika krajowego spisy członków nowo przybyłych.

Za pośrednictwem

Redakcyi Głosu św. Antoniego z Padwy

w Krakowie

można nabyć:

1. Najnowsze dzieło o „Palestynie" za 3 zł. 50 ct. ($6\frac{1}{2}$ marek pruskich) z przesyłką poleconą 3 zł. 75 ct.
2. W kwestyi społecznej, czyli w sprawie III Zakonu Cena 8 ct. (24 fenigów).
3. Pobożne Stowarzyszenie Drogi Krzyżowej z rycinami. Cena 12 ct. (36 fenigów).
4. Odczyt o Ziemi świętej. Cena 23 ct.
5. Regułę św. O. Franciszka dla Braci i Siόstr III Zakonu. Cena exempl. 4 ct., pocztą 6 ct. Za 100 exemplarzy 3 zł., pocztą 3 złr. 39 ct. (6 marek).
6. Książkę na listopad za dusze zmarłych. 1 złr. czyli 2 marki, oprócz wydatków na pocztę 25 ct. czyli 50 fenigow.
7. Bł. Szymon z Lipnicy, z 4 ilustracyami na pięknym papierze oraz 9 nauczek na tle cudów. Książeczki te, cenną mogą być pamiątką dla krakowian i nie małe oddać duchowne usługi, komu leży na sercu cześć Patronów Polskich i dobro Ojczyzny. Cena z przesyłką pocztową za każdą książeczkę 15 ct. (32 fenigów).

PIEŚŃ

z nutami ku czci św. Antoniego z Padwy jest osobno w Redakcyi do nabycia. Polecamy ją pp. organistom. Za koronę wysyłamy franko 15 exempl.

Kraków. — Druk W. L. Anczyca i Spółki.